

Józef Wiesław Rosłon

"1. Petrusbrief, 2. Petrusbrief,
Judasbrief", Hubert Frankemölle,
Würzburg, 1987 : [recenzja]

Collectanea Theologica 58/4, 180-182

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

bba i *Petirah-Midrash*, z którymi ma *peszer* IIab pewne wspólne podstawowe struktury, jak zastosowanie rabinistyczno-hermeneutycznych zasad i aktualizacja, ale brak mu odwoływania się do autorytetu nauczycieli, powoływania się na różne odległe cytaty biblijne. Z kolei w nich brak radykalnej eschatologii, czyli apokaliptyki jako kierunku duchowo-religijnego przejawiającego się w ramach aktualizacji.

W zakończeniu (ss. 309—330) odpowiada autor po kolei na zagadnienie wzajemnego stosunku struktury i treści jako faktorów przy określaniu rodzaju literackiego. Dyskutuje głównie z C. Brookem, które faktory dla *peszarim* są pierwszorzędne, które drugorzędne, odpowiada innym omawianym uprzednio autorom na ich tezy, wykazując ze swego punktu widzenia strony dodatnie i ujemne. A jeśli chodzi o końcowe wyniki samej dysertacji, to wyglądają w krótkości następująco: 1) IQpHab i inne *peszarim*, czyli komentarze do ksiąg prorockich z Qumran stanowią wczesnożydowski midrasz. 2) Nie jest to jeszcze midrasz klasyczny, bo nie podaje aktualizacji typu eschatologiczno-mesjańskiego, ani nie stosuje klasycznych żydowskich reguł egzegetycznych (odwoływanie się do autorytetu mistrza, popieranie innymi cytatami biblijnymi, wskazywanie wyraźnie na stosowane metody). 3) Niemniej z późniejszymi klasycznymi midraszami ma wspólne cechy, jak wzięcie od tekstu Pisma, objaśnienie Pisma jako treść, aktualizację orędzia biblijnego, haggade jako wynik, egzegetyczne opracowanie i atomizację tekstu, komentowanie wiersza po wierszu jako strukturę. 4) Różni się zaś od późniejszego klasycznego midraszu przez stosowanie jeszcze przedklasycznych zasad żydowskich w egzegezie, jak też przez aktualizację jeszcze ukierunkowaną eschatologicznie i apokaliptycznie. 5) Można zatem powiedzieć, że jest to hagiadyczno-egzegetyczny midrasz łączący egzegezę żydowską przedklasyczną z apokaliptycznie nastawioną aktualizacją. Innymi słowami mówiąc za autorem: specyfikę IQpHab stanowi kombinacja przedklasycznych technik midraszowych z apokaliptyczną aktualizacją wykładu proroków.

Autor na końcu zwraca uwagę, że podgatunek ogólnego gatunku midrasz, określaną jako *peszarim*, do którego należy też IQpHab, można określić nazwą midrasz qumrański (*Qumran-Midrash*).

Heinz Felt es cytuje omawianych autorów w ich oryginalnych językach nie tylko w przypisach, ale i w tekście swej dysertacji. Teksty hebrajskie oczywiście daje bez punktacji, z rzadkimi wyjątkami, gdzie musi się przez nią wskazać na różnicę w czytaniu, a stąd inny sens wyrazu. Praca jest wybitnie specjalistyczna, ciekawa jednak i pouczająca przez dość szeroki zakres badań referowanych i wiele przykładów egzegezy żydowskiej. Cierpliwość jest nagrodzona.

o. Józef W. Roston OFMConv., Warszawa

Hubert FRANKEMÖLLE, 1. *Petrusbrief*, 2. *Petrusbrief*, *Judasbrief*, Würzburg 1987, Echter Verlag, s. 148 (*Die Neue Echter Bibel: Kommentar zum Neuen Testament mit der Einheitsübersetzung*, t. 18/20)

Jak w serii komentarzy do Starego Testamentu, tak i do Nowego *Neue Echter Bibel* przyjmuje tekst niemieckiego przekładu uzgodnionego, tzw. *Einheitsübersetzung*, czyli uzyskanego przez współpracę ekumeniczną teologów języka niemieckiego. Przekład ten stosuje się już od paru lat w nauczaniu religii, został wprowadzony do czytań liturgicznych i do modlitwy godzin, zatem jest powszechnie przyjmowany i można się do niego odwoływać i na nim w dyskusjach opierać. Stąd też komentarze serii *Echter Bibel* w tym nowym wydaniu stają się bardzo pomocne w pracy katechetycznej, duszpasterskiej i biblijno-pastoralnej.

Autor niniejszego komentarza do obu Listów św. Piotra i do Listu św. Judy jest profesorem Nowego Testamentu na uniwersytecie w Paderborn. W latach 1972—1979 pracował na uniwersytecie w Monasterze. Jest specja-

listą od teologii i filologii starożytnej. Stara się w swych pracach łączyć tradycyjne metody egzegetyczne z nowszymi metodami krytycznoliterackimi stosowanymi w naukach humanistycznych, zwraca pilną uwagę na to, że chrześcijańska teologia Nowego Testamentu rozwijała się jeszcze w kręgu myślenia żydowskiej teologii, potrafi swoje osiągnięcia teologiczne podawać stosując zasady dydaktyki współczesnej. Z ważniejszych jego publikacji wymienić wypada: *Das Taufverständnis des Paulus. Taufe, Tod und Auferstehung nach Röm 6* (1970), *Jahwe-Bund und Kirche Christi. Studien zur Form- und Traditionsgeschichte des Evangeliums nach Matthäus* (wyd. 2 w 1984), *Jesus-Anspruch und Deutung* (wyd. 2 w 1986), *Friede und Schwert. Frieden schaffen nach dem Neuen Testament* (1983), *Biblische Handlungsanweisungen. Beispiele pragmatischer Exegese* (1983), oraz wespół z D. Dormeyerem *Evangelium. Begriff und Gattung* (1987).

Komentowane tu trzy listy powszechnie pochodzą z przełomu między czasami apostołskimi i poapostołskimi i mają na uwadze cel ściśle duszpasterski, by przygotować umysł i świadomość czytelników chrześcijańskich oraz wynikającą stąd praktykę życia właśnie do takiej trudnej sytuacji. Autor stara się w komentarzu żywo ukazać sytuację Kościoła, a jednocześnie wynikające z niej paralele do dzisiejszych problemów. Takimi sytuacjami w pierwszym Liście Piotra, to np. ciężkie położenie poszczególnych chrześcijan i całych gmin chrześcijańskich jako mniejszości religijnej w niechrześcijańskim otoczeniu, w Liście Judy — ostra polemika przeciwko praktykowanej i teoretycznie głoszonej bezbożności błędnowierców, jacy zakradli się do gminy wierzących. W drugim Liście św. Piotra znowu takim problemem znajdującym odbicie i w naszych czasach, jest potrzeba przeciwstawiania się przekonaniu o bezsilności Boga wobec zła panoszącego się oraz praktycznemu ateizmowi w zmaterializowanym świecie.

Autor w komentarzu, gdy widzi potrzebę, opiera się na własnym przekładzie z tekstu greckiego, odbiegającym od przyjętego przez wydawnictwo tekstu uzgodnionego, w cytatach biblijnych odwołując się do tekstu greckiego Starego Testamentu, daje też numerację wierszy i np. Psalmów za tekstem greckim, a nie hebrajskim, jak przyjęto obecnie w przekładach łącznie z niemieckim uzgodnionym. W 2 P chcąc wykazać zależność od Listu Judy, odbiega też w samym tekście od przekładu przyjętego, mianowicie idąc za tekstem greckim kursywą zaznacza dosłowne zapożyczenia z Jud, a w tym celu musi konsekwentniej niż przekład przyjęty te same greckie terminy identycznie oddawać po niemiecku. Podkreśla w tekście 2 P natomiast zapożyczenia myślowe z Jud. Mimo zapowiedzi, że porządek listów winien być z racji na ich powstawanie zmieniony: 1 P — Jud — 2 P, jednak wydrukowano komentarze w kolejności tradycyjnej i kanonicznej, co klóci się oczywiście nieco z samym tekstem komentarza. Ważniejsze dla doprecyzowania przyjętego przekładu zmiany własne w oparciu o tekst grecki zostały, jak zwykle, umieszczone w miejscu krytyki tekstu, tj. między przekładem niemieckim a komentarzem. Mieszczą się tu cenne uwagi filologiczne i doprecyzowanie niemieckiego przekładu do myśli oryginału greckiego, które zdradzają szczególnie zainteresowania H. Frankemölle dla subtelności językowych. Godne uwagi z kolei są obszernie wprowadzenia do każdego z Listów, w których nie tylko na nowo zostały ujęte oryginalne dotychczas poruszane zagadnienia autora, adresatów, okoliczności powstania gatunku literackiego, celu, zależności od innych pism itd., ale też zwrócona większa uwaga na pragmatykę i dzieje recepcji danego pisma oraz jego aktualność w naszych czasach i dla człowieka obecnie przeżywającego problemy chrześcijańskie, co nadaje charakter duszpasterski już w wprowadzeniu i wskazuje na tendencje praktyczne z zachowaniem wartości naukowych i mocnego oparcia o grecki oryginał. W podawanej przed każdym Listem literaturze nie ogranicza się autor do pozycji w języku niemieckim, lecz wskazuje także na bardziej wartościowe publikacje obcojęzyczne.

Nie jest to zresztą pierwszy z tomów komentarza do Nowego Testamentu serii *Die Neue Echter Bibel*, bo wyszło ich już dotychczas 18 i utrzymuje wydawnictwo zasadniczo ten wspólny profil w całej serii. Mają one służyć lepszemu poznaniu i umiłowaniu Pisma Świętego oraz pracy naukowej nad nim na różnych poziomach zainteresowania i wykształcenia użytkowników. Zawsze jednak przyświeca myśl, że tkwią w żywym nurcie Kościoła.

o. Józef Wiesław Roston OFMConv., Warszawa

ks. Andrzej Franciszek DZIUBA, *Mikołaj z Mościsk, teolog moralista XVII wieku*, Warszawa 1985, Akademia Teologii Katolickiej, s. 230.

Ks. dr Andrzej F. Dziuba zaczyna swoje studium od stwierdzenia, że współcześnie w naukach występuje ożywienie zainteresowania się historią. Snując od lat refleksję nad dziejami i naukami historycznymi chciałbym to stwierdzenie udialektycznie: wraz z rozwojem Kościoła poprzez dzieje rośnie również zainteresowanie rzeczywistością moralną oraz naukami etycznymi i moralnymi. Jak historia istotnie wkracza niemal do wszystkich nauk, tak również rzeczywistość moralna okazuje się coraz wyraźniej priorytetowa oraz naczelną kategorią nie tylko wszystkich dziedzin życia ludzkiego, ale i wszystkich dyscyplin naukowych, zwłaszcza humanistycznych. Niestety, w Kościele polskim potrzeba takich badań, mimo ich ogromnego znaczenia, od początku XIX w. jest ciągle zaniedbana, zwłaszcza na płaszczyźnie naukowej, pomijając potoczne i nie uzasadniane przepowiadanie katechizmowe. Dobrze więc się stało, że w precyzyjnej i rzetelnej szkole ks. prof. dr hab. Franciszka Greniuka powstała praca o nauce moralnej Mikołaja z Mościsk (1559—1632), dominikanina, którego myśl dojrzała głównie w Krakowie, we Lwowie i częściowo w Bolonii. Studium o filozofii i teologu, chociaż z odległego przełomu XVI i XVII wieku, ma — zgadzam się tutaj z prof. J. Bańką — zawsze walor obecny (*recens*), bez względu na czas. O jej „obecności” i współczesności decyduje walor problemu ludzkiego. W zjawisku etyczno-moralnym, w jego teorii i praktyce, człowiek szuka podstawowego światła dla swego spełnienia się.

W epoce, w której tworzył Mikołaj z Mościsk, teologia moralna właśnie usamodzielniała się w stosunku do teologii dogmatycznej: Henrique Henriquez (1536—1608), Vincenzo Figliuoci (1566—1622), Juan Azor (1559—1636), Tomás Sánchez (1567—1610). Jest to okres humanizmu (przechodzącego w barok), ale także tomizmu typu esencjalistycznego, zwłaszcza u dominikanów i jezuitów; zaznaczają się również wpływy szkotyizmu i nominalizmu, które to kierunki hamowały raczej właściwy rozwój realistycznej nauki o moralności. W Polsce wszystkie te kierunki rysują się w sumie łagodniej, tworząc przede wszystkim bardziej prakseologiczną wizję człowieka i społeczeństwa chrześcijańskiego.

Sam Mikołaj z Mościsk uosabiał postać charakterystyczną dla ówczesnej „wzorcowej” kultury polskiej: na wpół sarmacką, choć rodzice byli mieszczanami, a więc podkreślał absolutną wartość moralności, wiarę, posłannictwo Kościoła w narodzie, ofiarność społeczną, karność etyczną, ascetyzm, perfekcjonizm osobowościowy, zmysł pedagogiczny wobec młodzieży; na wpół zakonną, a więc rysował sylwetkę ascetyczno-mistyczną, wzniosłe życie duchowe, życie zdyscyplinowane, wartość modlitwy, łączenie kontemplacji z działaniem. W jednej i drugiej płaszczyźnie prymat miała relacja do Boga, choć nie była pomijana relacja do bliźniego, społeczna. O wartości jednostki ludzkiej i społeczeństwa miał decydować stosunek do Boga, a stąd dopiero wpływał ład życia społecznego, jego doskonałość, harmonijność, stabilność, najwyższa sensowność. Prawdą jest, że osobowość uczonego wpływała w pewnym stopniu na jego rozwiązania (s. 77—85), ale również epoka kształtowała w du-